Nr 207. Dnia 21 Września. Czwartek. Dnia 9 (21) Września 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Mateusza Apostoła.
Jutro: Maurycego Męczennika.
Sobota: S. Tekli Panny Męczenniczki.
Niedziela: S. Ładysława z Gielniowa i M. B.

Wschod słońca o godzinie 5 m. 44.
Zachód „ „ 6 m. 1.

Długość dnia godzin 12 minut 17.
Ubyło „ „ 4 „ 30.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: S. Aurelii Panny.
Wtorek S. Cypryjana Męczennika.
Sroda: SS. Kosmy i Damiana.
Czwartek: S. Wacława Króla Czeskiego.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

OD REDAKCJI.

„Kurjer Warszawski“ w kwartale IV-tym 1876 r. wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie, składzie i formacie.

Prenumerata w Warszawie wynosi:

rocznie . . .	rs. 4	kop. 80.		
półrocznie. .	„ 2	„ 40.		
kwartalnie .	„ 1	„ 20.		
miesięcznie .	„ —	„ 40.		

Za odnoszenie do domu dopłaca się kopiejek 5 miesięcznie.

Na prowincji i w Cesarstwie prenumerata wynosi:

Za 3 miesiące:

Kurjer Warszawski...........	rs. 1	kop. 20
Za przesyłkę pocztową........	„ —	„ 35
Za przepaski i ekspedycję.....	„ —	„ 45
Razem	rs. 2	kop. —

Za 6 miesięcy:

Kurjer Warszawski..........	rs. 2	kop. 40
Za przesyłkę pocztową.........	„ —	„ 70
Za przepaski i expedycję......	„ —	„ 90
Razem	rs. 4	kop. —

Za 12 miesięcy:

Kurj Warerszawski...........	rs. 4	kop. 80
Za przesyłkę pocztową.........	„ 1	„ 40
Za przepaski i expedycję.......	„ 1	„ 80
Razem	rs. 8	kop. —

Stosownie do obowiązujących przepisów pocztowych, przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji pocztowej przyjmowaną nie będzie, raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądania swe wprost do Redakcji „Kurjera“ adresować, załączając należność stosownie do powyższego obliczenia:

kwartalnie rs. 2.
półrocznie rs. 4.
rocznie rs. 8.

W końcu Redakcja ma honor upraszać Szanownych Prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adresu, pod jakim „Kurjer Warszawski“ ma być wysyłany.

—*Y*— Lat temu trzy już przeszło, jak znany w piśmiennictwie prawnem p. *W. Małagowski* pomieszczając w „Gazecie Sądowej“ artykuł p. t. „Znaczenie i karygodność lichwy“ i mówiąc tam wogóle o „niemoralnem wyzyskiwaniu ostatecznego położenia innych“ zwrócił zarazem uwagę i *na handel u nas starzyzną.*

„Większa część klassy wyrobniczej powiada sz. autor, wielu z uboższych rzemieślników i officjalistów prywatnych i rządowych, znajduje się w niedostatku graniczącym często z ostateczną nędzą. W jednej stancyjce na poddaszu lub gdzieś w piwnicy mieści się ich nieraz kilku z rodzinami, na wyżywienie których pracują aż do zapomnienia o sobie; latem pot spływa z czoła, a zimą ręce krzepną od mrozu i siły opadają z głodu. Tu jeść trzeba samemu i dzieciaki płaczące wyżywić. W tem położeniu blizkiem nieraz śmierci głodowej jakże sobie radzą? Oto wołają włóczącego się po ulicach handlarza starzyzny i sprzedają mu część swoich sprzętów lub odzieży. Jest tam między niemi jakiś targ, jakaś niby dobrowolna ugoda, ale prędzejby to nazwać można rozpaczliwą walką między nędzą a chciwością. Im większy niedostatek, tem handlarz pewniejszy zwycięztwa, tem obfitszy dla niego połów.

Jest to straszne, a jednak prawdziwe. Cóż na to za rada? Prawo jest tu bezsilnem; prędzej nieszczęśliwy poniósłby śmierć z głodu, nimby skarga o zerwanie sprzedaży, z powodu pokrzywdzenia, ratunek przyniosła.“

Owóż pamiętamy to dobrze, że głos ten poważny a ze wszech miar racjonalny, wywołał naówczas dość nawet ożywioną dysskusję w paru innych organach prassy.

Jedni mianowicie podnosili samą kwestję jak na to zasługiwała i naturalnie zasługuje,—inni—popierali ją cytowaniem licznych, wprost z życia branych szczegółów a inni jeszcze podawali praktyczne rady stawiając odpowiednie projekty i t. p.

Nareszcie jak wiele innych rzeczy tak i sprawa handlu starzyzną, poszła spocząć... *ad acta.*

„Pogadali i rozeszli się,“—oto wszystko, co w kwestji podniesionej przez p. Małagowskiego zrobiono.

A jednakże, jeżeli są przedmioty, o których ogółowi przypominaćby trzeba, to do przedmiotów takich i handel starzyzną, jak wszystko co uboższe klasy, pracujące, bezpośrednio obchodzi, nie wahalibyśmy się zaliczyć.

Bo zważmy zresztą, że i handel rzeczony sam przez się, nie jest rzeczą tak drobną jakby się to na pozór zdawać mogło.

Któż nie zna np. w Warszawie samego choćby „Pociejowa,“ któż nie był na ulicach Franciszkańskiej, Wałowej, Nowiniarskiej i t. p? Codziennie, z wyjątkiem naturalnie soboty, od rana do wieczora panuje tam ruch handlowy tak ożywiony, jakiego w żadnej innej dzielnicy miasta nie dostrzegamy.

Setki najrozmaitszych handlarzy zapraszają, ba... i w sposób bardzo nawet dosadny, wskazując w składach, sklepach i sklepikach, zasoby wszelkiego rodzaju, starzyzny.

Rzeczywiście w tych niepozornych składach i składzikach, wziętych razem ze wszystkiem, co mieszczą w sobie, spoczywają, śmiało rzec można, miljony.

Wszystkiego rodzaju i użytku odzież, sprzęty domowe, naczynia kuchenne i t. p., wszystko wreszcie, co wchodzi w zakres niezbędnych potrzeb ludzkich, wszystko to mówimy, znajduje się tutaj w ogromnych ilościach, świadcząc, że handel starzyzną w mieście naszem na szeroką rozwinięty jest skalę, i że tem samem nie można go traktować jako rzecz małej wagi.

Owszem, tam gdzie jak wspomnieliśmy, miljony są w ruchu, godziłoby się bez wątpienia zwrócić bliższą uwagę, w jaki to sposób ruch ten się odbywa i jakich klas ludności dotyczy on głównie.

Co do tego właśnie, rzecz się w taki sposób przedstawia.

Kiedy na jakiemś poddaszu albo w suterynie, nędza zapanuje, ujmując rodzinę w żelazne swe kleszcze, kiedy gromadka dzieci woła z płaczem „chleba!“ — a gospodarz za zaległe komorne wyrzuceniem grozi, wtedy to ojciec lub matka z zakrzepłym bólem w piersi, z gorączką niepokoju o życie istot najdroższych, nasłuchuje, patrzy i czeka rychło handlarz na podwórzu się zjawi.

Nareszcie przeciągły głos: „handel“! „handel“! rozlega się i za chwilę handlarz z workiem na plecach staje w progu izdebki, poznając za jednym rzutem oka, że był on tutaj, jako ostateczna deska ratunku, pożądanym wielce, i że przeto interes ubije się z łatwością.

Jakoż tak też zwykle się staje. Gospodarz poddasza, wydobywa z kuferka, dobry jeszcze zupełnie tużurek, jedyny strój świąteczny.

— Ile pan żądasz za to, pyta handlarz pożądliwym na towar spoglądając wzrokiem?

— Dasz trzy ruble i weźmiesz, odpowie sprzedający.

— Co?! pan chyba żartuje, ja za taki stary gałgan miałbym dawać trzy ruble! aj! tego nikt nie da, ja, choć może ze stratą, mogę dać panu „dwa złote.“

Tutaj następuje targ. Właściciel „opuszcza“ po kilka, kilkanaście, wreszcie po kilkadziesiąt, handlarz zaś po parę „postępuje“ kopiejek i staje na tem, że tużurek ceniony rs. 3 przechodzi do rąk handlarza za kopiejek pięćdziesiąt.

W tym samym stosunku ceny do wartości, handlarz bierze z izdebki inne jeszcze przedmioty i obładowany dąży na „Pociejów,“ lub „Franciszkany,“ gdzie pomiędzy hurtowemi już handlarzami łatwych znajduje nabywców, i uradowany sowitym zyskiem, idzie dalej szukać nowego połowu... ot tak... aby hadel szedł.

Niezadługo atoli zjawia się w owym znów składzie hurtowym, klient, którego na sprawianie nowych sukien nie stać, czyli który chciałby kupić coś „używanego“ i kupuje rzeczywiście dostarczony przed chwilą tużurek ale... za sześć, już rubli.

I oto cała manipulacja handlu u nas starzyzną.

W ten to sposób na naszych „Pociejowach“ i t. p. gromadzą się miliony, w ten sposób pewna tylko klassa handlarzy ze szkodą ogółu w łatwy niezmiernie sposób milionowe osiąga zyski i co ważniejsza osiąga je z resztek krwawym potem oblanego mienia, najuboższych warstw naszej, wielko miejskiej ludności.

Handel więc starzyzną to rzeczywiście „rozpaczliwa walka pomiędzy nędzą i chciwością,“ ale co poradziłby walki tej nie było, czyli aby handel rzeczony, przestał być polem niemoralnego wyzyskiwania ostatecznego położenia innych?“

W Londynie, jak to słusznie powołany wyżej sz. autor zauważył, a podobno i w innych wielkich miastach Europy znajdują się bazary, w których nędzarze o jakich mówiliśmy, przyciśnięci potrzebą, sprzedają swoje ruchomości po sumiennem oszacowaniu przez biegłych. Niezliczone mnóstwo używanych sprzętów i odzieży czeka tu na również biednych nabywców, którzy je kupują po umiarkowanych cenach. I jedni i drudzy są zadowoleni a przedsiębiercy mają także zyski.

To też z przyjemnością posłyszeliśmy przed dwoma jeszcze laty o projekcie, jakoby i w Warszawie miał powstać bazar podobny w formie i pod nazwą *sali licytacyjnej.*

Jeżeli nas nawet pamięć nie myli, to projekt rzeczony uzyskał już podobno właściwą sankcję władzy—ale dlaczegoż po roku przeszło czasu projekt ten w wykonanie nie wchodzi?

Miałyżby co do tego istnieć jakieś nadzwyczajne przeszkody? Nie przypuszczamy innych — jak chyba tylko — jakąś ukrytą opozycję ze strony handlarzy pokątnych, których w Warszawie spora bardzo jest ilość a którzy — jak to zwykle żydzi, tak w samych interesach handlowych jak i wtedy gdy coś ogółowi ich grozi, solidarnie działać i iść zwykli.

Jeżeli jednak co do zwłoki w założeniu i otworzeniu sali licytacyjnej ta tylko rzeczywiście miałaby być przyczyna—to na samą potrzebę sali tejże tem silniejszy ze strony prassy i opinji wypada położyć nacisk.

Boć zresztą, jeżeli co do wykonania tak szumnie w swoim czasie ogłaszanego projektu rozmyślili się jedni przedsiębiercy, to czyż nie mogliby podjąć znowu projektu tegoż przedsiębiercy inni?

Wszakże nie idzie o tu o żadne dzieło filantropijne, ale poprostu o przedsiębierstwo handlowe, na sumienności oparte — i w racjonalnym, jawnym nie zaś jak obecnie — w pokątnym prowadzone kierunku.

Przedsiębiercy otwierający bazar czy też salę licytacyjną, mogliby z góry być pewni, że przy strącaniu chociażby najskromniejszego procentu od sprzedawanych przedmiotów, w massie jednak sprzedaży, poważne bardzo do ich kieszeni napływałyby zyski.

Każdy musiałby iść tam gdzie byłby pewnym, że za przedmiota rzetelną podług oszacowania dostanie cenę, aniżeli zdawać się na łaskę i nie łaskę, zmawiających się zwykle między sobą handlarzy, a owe hurtowe dziś składy pociejowskie i t. p. zeszczuplałyby nieco.

W imieniu więc tysięcy biednych, a zmuszonych pozbywać się resztek swojej chudoby wołamy: *sali licytacyjnej* w Warszawie jak najbardziej nam trzeba!

Wiadomości miejscowe.

= Wczorajszy wieczór Towarzystwa Muzycznego zadowolił w zupełności licznie zgromadzoną publiczność.

Urozmaicony program i wykonanie złożyły się na uprzyjemnienie tego wieczoru, rozpoczynającego szereg upragnionej rozrywki dla licznych miłośników muzyki.

Doborowy chór rozpoczął program „Litanją“ St. Moniuszki i wywiązał się ze swego trudnego zadania z uznania godną precyzją, z jaką też na zakończenie odśpiewał „Pieśń wieczorną“ Mendelsohna (na głosy męzkie) i wyjątek z poważnego Oratorjum Haendla „Jozue“. Batuta p. dyrektora utrzymywała dzielnie takt i regulowała odcienia siły.

Pan Henryk Dzierżanowski, obdarzony dźwięcznym głosem barytonowym odśpiewał arję z „Ifigenii w Tauris“ Glucka, utworzonej w duchu klasycznym, a później Recitativo i Arję z „Balu maskowego“. Moglibyśmy mieć słuszny żal do p. D., że z tak metalicznego głosu nie starał się wykrzesać ani jednej iskry i tylko z zimną dokładnością oddał obie arje.

Z trzech utworów śpiewanych wczoraj przez p. Zofią Cichocką, najbardziej przypadła do jej głosu „Biondina“ (Serenada) Gounoda i najliczniejsze też zdobyła śpiewaczce oklaski.

Prawdziwą perłą wieczoru była gra p. J. Wieniaw-

skiego, który z rzadkiem zrozumieniem i odczuciem odegrał śliczną „Balladę“ Chopina (op. 38), a z właściwą sobie elegancją i artystycznem wykończeniem „Mazurka“ (op. 23 Nr 1) własnej kompozycji.

Tak mógł go tylko sam kompozytor odegrać, to też porwana tą grą publiczność hucznemi przywołaniami zmusiła artystę do odegrania nad program: „Souvenir de Vienne“—Szubert-Liszta.

Z elegancją i niezwykłą finezją roztrącał p. Wieniawski te drobniutkie perełki tonów, które genialny pianista na motywa walca nanizał.

Bylibyśmy bardzo niesprawiedliwymi nie wspomniawszy zaraz na tem miejscu o wybornej deklamacji p. Marji Mireckiej, która z rzadkiem przejęciem się i zrozumieniem wygłosiła z pamięci przydługi nieco wiersz Chęcińskiego, pod tytułem „Jeszcze zamki na lodzie.“

Deklamacja panny Mireckiej, pełna czucia i zapału zyskała ogólne uznanie słuchaczów.

= Wczorajszej nocy złodziej zakradł się do Szkółki Sierot (Jachowicza), w gmachu po-Dominikańskim.

Przeszedłszy parkan od ulicy Starej, wdarł się przez okno do pralni na dole.

Na szczęście z pralni bieliznę uprzątnięto.

Złoczyńca witrychem otworzył drzwi od kuchni a następnie tymże samym sposobem dostawszy się do spiżarni, wypróżnił dwa worki z solą i napełniwszy je słoniną, kaszą i w ogóle tem co znalazł pod ręką z zapasów śpiżarnianych, znowu przez to same okno wyskoczył do ogrodu.

Widocznie tam musiał czekać na niego towarzysz i obaj tąż samą drogą którą przyszli, to jest przez parkan, wydostali się na ulicę.

Przedmioty skradzione nie przedstawiają wielkiej wartości, ale w każdym razie dla zakładu żyjącego tylko z funduszów miłosiernych, stała się nie mała krzywda.

Złodziej wszakże na pamiątkę swojej bytności zostawił stare zabłocone pantofle, wziąwszy w zamian trzewiki kucharki które zastał w kuchni. Przyszedłszy na miejsce dla skonstatowania faktu, zwiedziliśmy za jedną sposobnością szkółkę i doprawdy zadziwieniśmy zostali ładem i porządkiem jaki tam panuje.

Przy stosunkowo bardzo ograniczonych funduszach kształci się tam przeszło 150 chłopców od 8 do 12 lat wieku. Ukształcenie odbierają oni bardzo racjonalne, uczą się bowiem początkowych nauk, a przytem starsi kształcą się w krawiectwie i szewctwie, to jest dwóch najdostępniejszych rzemiosłach.

Widzieliśmy zapas butów i ubiorów na miejscu wyrobionych i z pewnością twierdzić można, że w danych warunkach więcej i lepiej zrobić nie można.

Dwa warsztaty nie wielkie obsadzone starszymi chłopczykami starczą na oporządzenie całego zakładu.

P. Hiszpański, znany właściciel składu obuwia, uczy bezpłatnie w zakładzie szewckim, krawiecki posiada oddzielnego majstra.

Pod ich to dozorem wszystko się robi i wykończa.

Czystość wszędzie wzorowa, moralność zaprowadzona bardzo ściśle, warunki hygjeniczne zachowane, wszędzie widać rozumną i doświadczoną rękę, a wszystko to zakład jest winien troskliwej opiece siostr miłosierdzia i p. Juszczyka opiekuna zakładu, który cały czas wolny od zatrudnień poświęca tej tak potrzebnej dla miasta instytucji.

Kiedyś jeszcze wrócimy do tego przedmiotu, dziś tylko musimy dodać, że zakład szkółki sierot posiada bardzo małe fundusze i działa nad siły prawie. Znalazłoby się i więcej miejsca gdyby fundusze się zwiększyły. Bo niestety konkurentów do zakładu nie braknie, corocznie przybywa ich ogromna liczba. Ale cóż robić, kiedy pieniędzy brak ciągły. I tak prawdziwie cudownie to wszystko idzie. Odwołujemy się jednak do was czytelnicy, pamiętajcie o tym zakładzie. Najdrobniejsza ofiara się przyda. A jakaż to pociecha jeżeli dzieci wydarte głodowi, może występnemu życiu, wyrosną kiedyś na zdolnych rzemieślników, i mając od młodu wpojone zasady moralności i pracy, staną się użytecznymi członkami społeczeństwa.

= Od jutra smutna jesień najlegalniej według astronomicznego terminu rozpoczyna swoje panowanie.

Jeszcze tylko astry okwitną, a potem Flora swój róg wypróżniony wziąwszy na ramię odleci, przygotowywać świeży zapas kwiatów na przyszłą wiosnę.

Maluczko, a zaczniemy chuchać w palce, malownicze klęby kwiatów w ogrodzie Saskim spłowieją, powiędną i zeschłem liściem pokryją się całe, — urocza pomarańczarnia w pustkę się zamieni,—a deszcze płukać zaczną ziemię i zmywać resztę letnich śladów.

A biednych tyle smutnem okiem patrzy w pochmurne niebo i wzdycha z niedowierzaniem w jutro...

= Artyści Teatru Warszawskiego w uczczeniu pięćdziesięcioletniego jubileuszu b. Dyrektora Teatrów J. S. Jasińskiego, bawiącego obecnie za granicą, czynią przygotowania do odpowiedniej dla Jubilata owacji.

= Wczoraj o zmierzchu, dorożkarz Nr 141, pędząc śpiesznie, najechał przechodzącego poprzecznym chodnikiem z ulicy Wierzbowej na Bielańską. Uderzony dyszlem, padł na ziemię. Dorożkarz popędził dalej. W obecnej porze niepogody, tem więcej obostrzonym byćby powinien przepis jazdy umiarkowanej o wieczornej porze.

= Dzisiejszej nocy raptowna łuna zaalarmowała wszystkie oddziały straży ogniowej; przy ulicy Grzybowskiej pod Nr. 1047a w nowo-dobudowanym browarze Junga wszczął się pożar. Przyczyną była—jak się domyślać należy — ta nieszczęsna nieostrożność, której żadne doświadczenie oduczyć nie może.

Płomień powstał w drewnianych komórkach, służących do chowania narzędzi mularskich. Drugi oddział ratuszowy i 4-ty Mirowski po kilkunastu minutach działania przytłumiły ogień. Oddziały 1-szy i 3-ci, przybyłe na miejsce wypadku, zostały zaraz odkomenderowane. Dach smołowcowy pokrywający komórki, jak również i ściany uległy w części spaleniu, w części rozebraniu. Straty można obliczać do wysokości stu rubli.

Komórki graniczyły ze stajnią, nad którą mieści się siano, ogień mógłby bardzo szybko się rozszerzyć, ale dzięki dachowi z tektury smołowcowej nie zdołał objąć stajen.

= Jesień zabrała nam słowiki, ale los łaskawy zastąpi je innemi.

Oto w przyszłym miesiącu nawiedzą miasto nasze cztery oryginalne szwedki, słynne w Europie pod nazwą „kwartetu szwedzkich słowików.“

Urządzą one koncert 15. Października w sali Resursy Obywatelskiej. Warszawa niewątpliwie zachwyci się niemi podobnie jak wszystkie stolice europejskie, bo należą one do rzadkich zjawisk w świecie muzykalnym i tworzą *pendent* do znakomitego kwartetu florentyńskiego.

Dźwięki harfy eolskiej odżyły w głosach tych szwedzkich syren.

Warszawo, jakie masz tylko uszy ku słuchaniu,— otwórz je!

= Na Pradze w posessji ogrodu pp. Chojnackich, przy ulicy Wołowej, róża centifoljowa po raz trzeci w tym roku zakwitła; także i bratki w gruncie rosnące, powtórnie się rozwinęły.— Dziwna rzecz! a ludzie się zawijają jako mogą.

= (*Art. nad.*) Szanowny Redaktorze! W artykule o śmierci Anastazjusza Grüna w czwartkowym numerze „Kurjera Warszawskiego“ umieszczonym, znajdują błędy wymagające koniecznego sprostowania. A naprzód: Grün urodził się nie w Lublinie *), jak tego chce autor artykułu, lecz w Lublanie (Laibach). Następnie, nie ma on nic wspólnego z t. z. szkołą „młodych Niemiec.“ W „Spaziergänge eines wiener Poeten“ poeta propaguje wprawdzie idee liberalne, ale nie rewolucyjne, jak Wienbarg, Gutzkow, Laube, Kühne i Mundt, których Metternich podciągnął pod ogólny sztandar „młodych Niemiec.“

Dalej autor nazywa Grüna naśladowcą Heinego, Herwegha i Gutzkowa. Otóż, co się tycze Heinego— Grün o tyle podlegał jego wpływowi, o ile dziś jeszcze wszyscy prawie poeci niemieccy nie są wolni od owego pessymistycznego kierunku (por. Szerra „Historja literatury powszechnej“). W każdym razie Grüna *naśladowcą* nazwać nie można.

Że Grün nie mógł naśladować Herwegha, dowodem: różnica przekonań obu poetów; drugim zaś dowodem służy ta okoliczność, że gdy Herwegh zasłynął swemi „Gedichte eines Lebendigen“ pierwszy raz w czasie rewolucji, — Grün już wyrobił sobie wtedy znakomite imie i stanowisko. Co się nareszcie tycze Gutzkowa— Grün również nie mógł go obrać za wzór: Gutzkow bowiem, jak to każdemu wiadomo, pisał tylko dramata i romanse, gdy tymczasem Grün słynie wyłącznie jako poeta liryczny i epiczny.

Najniesłuszniejszym z tego wszystkiego jest zarzut sprzeniewierzenia się własnym przekonaniom i przed innemi wymaga sprostowania. Jakkolwiek hr. Antoni Auersperg pochodził z dumnej arystokratycznej rodziny, do ostatniej chwili pozostał wiernym liberalnym przekonaniom swoim. Dowodem tego służyć może wspomniany właśnie w artykule, a fałszywie przez autora zrozumiany wiersz, pisany do jednego z przyjaciół młodości (mianowicie, Dingelstedta, dzisiejszego dyrektora Burg-teatru w Wiedniu). We wierszu tym Grün robi wyrzuty dawnemu przyjacielowi, że gdy sam (Grün) trwa bez przerwy w swoich zasadach, Dingelstedt został hofrath,em. Czyż potrzeba lepszego dowodu stałości charakteru?

Mam nadzieję, iż Szan. Pan w imię bezstronności i prawdy zechcesz kilka tych słów w piśmie swem umieścić. Z szacunkiem, *S. Szyfer, stud. prawa.*

Umieszczając powyższe sprostowanie winniśmy dodać na usprawiedliwienie autora wzmiankowanego artykułu, iż szczegóły do życiorysu Grüna czerpał z dzienników niemieckich, które powinny były lepiej wiedzieć, co piszą o *swoim* poecie i rodaku. (*P. Red.*)

*) (Pomyłka druku).

= Dowiadujemy się że na powszechne żądanie daną będzie na scenie w Tivoli w przyszły poniedziałek „Emigracja chłopska“, a być może, iż jeszcze we wtorek i w środę powtórzoną zostanie. Jutro w operecie „Podróż po Warszawie“ ukażą się nowe typy warszawskie w akcie piątym, a nadto w obrazie trzecim wykonanym będzie śpiew solowy z chórem Adama Münchheimera p. t. „Flisaki.“

= Jesteśmy już w możności podać czytelnikom naszym szczegółowe, na cyfrach oparte sprawozdanie z tegorocznego, jesiennego, jarmarku Łęczyńskiego. Wszystkich towarów dostawiono za summę ogólną rs. 726,060, sprzedano zaś za rs. 554,550.

Główniejsze przedmioty handlu na jarmarku, były konie, skóry, kożuchy, futra, towary łokciowe, sukna wyroby jedwabne i galanteryjne. Koni z Cesarstwa przyprowadzono w ogólnej wartości rs. 173,000— sprzedano zaś za rs.57,500; miejscowego zaś chowu przyprowadzono w wartości rs. 102,200 — sprzedano zaś za rs. 38,750.

Obok tego dostawiono na jarmark: wełny pudów 1,360, owiec sztuk 3,870, koni poprawnej rassy 694, zaś rassy zwyczajnej sztuk 1,460, słoniny pudów 160.

Dostawa zboża na jarmark była bardzo mała, z powodu nizkich cen na takowe; ceny były następujące:

Czetwert pszenicy rs. 9 kop. 60—żyta rs. 7 kop. 50, jęczmienia rs. 5 kop. 50—owsa rs. 5 — tatarki rs. [illegible] kop. 50— grochu rs. 8 kop. 50—kartofli rs 1 kop. 80.

Obrotom handlowym wiele zaszkodził deszcz będący dnia 1 i 3 września r. b., to jest pierwszego i trzeciego dnia jarmarku, szczególniej zaś w niedzielę, w którą jarmark zazwyczaj bywa najliczniejszy.

Ceny bydła były następujące: wołu rs. 35 — rs. 70, świni 20 — 50, konia 30 — 450, krowy 15 — 40, owcy 2 — 3.

= Znany już ze swego talentu rzeźbiarz, bawiący w mieście naszem p. Kazimierz Ostrowski powiększył znowu szereg swych pięknych medalionów wykonaniem rysów Chopina i Moniuszki. Niezaprzeczenie obok Guyskiego i kilku innych, którzy w tego rodzaju pracach celują jako skończeni artyści, p. Ostrowski zdobywa sobie opinję dzielnego medaljonisty.

= Pan J. J. Starożyk, pracuje od lat kilku nad monografją Książąt Lubomirskich. Część pierwszą ma już na ukończeniu.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: dla biednego ucznia K. na wpis do gimnazjum nadesłane przez Zarząd Resursy w Częstochowie rs. 15, od M. K. rs. 1 i od E. S. rs. 1, oraz od M. D. kop: 30 dla biednej staruszki ze Starego-Miasta okradzionej na ulicy, o czem wzmianka w Nrze 205 Kurjera Warszawskiego.

= We wtorkowym numerze Kurjera, w artykule o Nowem-Mieście wkradła się pomyłka, którą niniejszem prostujemy; w odczytach nie brał udziału żaden Nowakowski tylko p. W. Nowicki.

— *K. W. O.* — Niema odpowiedzi.

— Generał-adjutant Potapow zachorował ciężko. *Agence Gen, Russe* donosi, iż czynność mózgu jest najzupełniej sparaliżowana i niema nadziei wyzdrowienia.

Kronika Zagraniczna.

× Donoszą nam z Krakowa, że hr. Artur Potocki, syn ś. p. Adama, po powrocie z Łańcuta, zachorował również na ospę; naturalny przebieg chroby nie sprowadził żadnego niebezpieczeństwa i chory ma się podobno lepiej.

× W Gnieznie, w będącej na ukończeniu kaplicy Potockich ma być zamieszczona tablica pamiątkowa dla Ignacego Krasickiego.

× „Przedświt“ hr. Tarnowskiego zepsutą na naszym torze reputację naprawia teraz zagranicą. W Debreczynie w dniach 16 i 17 b. m. wziął znowu dwie nagrody rządowe, 200 i 300 dukatów wynoszące.

× P. Wincenty Wisłocki attaché konsulatu austrjackiego w Warszawie w drodze z Krakowa do Lwowa został okradziony. Zginęła mu waliza, oddana za recepisem na dworcu w Krakowie. Wypadek ten niemiałby tej wagi, gdyby w walizie obok prywatnych rzeczy p. W. nie znajdowały się były ordery przeznaczone przez Najjaśniejszego Pana, dla hr. Neipperga i tych oficerów austrjackich, którzy wraz z komenderującym brali udział w ostatnich recepcjach w Warszawie. Między orderami znajdowały się i kosztowniejsze egzemplarze.

Można sobie wyobrazić sytuację p. Wisłockiego, którego misja urzędowa doznała tak przykrego zawodu w skutek jakiejś dziwnej nieregularności na stacji w Krakowie. Dyrekcja widziała się zmuszoną wysłać umyślnego urzędnika do przeprowadzenia śledztwa.

---

† W dniu 23 b. m., to jest w sobotę, o godzinie 9tej z rana, odbędzie się w kościele Śgo Aleksandra żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Tekli z Majewskich Bagniewskiej, jako w dniu jej imienin, na które pozo-

stały mąż wraz z dziećmi i wnukami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —16,113—

† Ś. p. Józef Liban, obywatel, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 56, onegdaj przeniósł się do wieczności. W żalu pogrążona żona wraz z dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jutro o godzinie 11-stej z rana odbyć się mające, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski. —16,114—

Wiadomości Polityczne.

Wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich przez Turcję, trwać będzie 10 dni licząc od przeszłego piątku, na jedno zatem wychodzi poprzednie *ośm dni* i dzisiejsze *dziesięć*; termin upływa w poniedziałek i w tym dniu jeżeli mocarstwa nie wyjednają nowej przerwy, działa pod Aleksinaczem znowu zagrają. Wpływy dyplomatyczne w Stambule, usiłują wymódz na Turcji zawieszenie broni bez preliminarjów na cztery tygodnie i przez ten czas ułożyłyby się podstawy pokoju. Mówiliśmy już raz, że Porta niema żadnego interesu rozdzielać obu spraw.

Wpływy więc dyplomacji do takiego połączenia obu zadań zmierzać będą. Daremnie jednak przedsiębrałyby mocarstwa starania swoje, gdyby się Turcja nadal przy dotychczasowych niedorzecznych warunkach swoich upierała (zajęcie i zburzenie twierdz, zmniejszenie wojska) i za podstawę rokowań nie przyjęła zupełnie nowych, umiarkowanych, rozumie się postawić i praktycznie przeprowadzić dających warunków.

Wczorajsza depesza z „Indépendance belge“ wytwarza pod tym względem lepsze widoki. Porta w miejsce dotychczasowych wymagań, stawia nowe zupełnie. Szczegółowo rozbierać ich tu nie będziemy, dopóki się nie okaże, iż je Porta rzeczywiście w miejsce dawnych wymagań postawiła. Jeżeli tak jest istotnie, to niewątpliwie działania mocarstw, musiały Portę z błędnych manewrów wpływem swoim na dobry gościniec wprowadzić. W każdym razie tureccy mężowie stanu skompromitowali się już owemi sześcioma punktami — i czy je odwołają z własnej woli, czy ich nie przeprowadzą w rzeczywistości, a przeprowadzić w żaden sposób nie mogą, złożyli już świadectwo niepolityczności swej polityki. Uderzający jest ton w jakim nowe propozycje przez „Ind. belge“ podane traktuje „Norddeutsche Allg. Ztg.“ Z wyjątkiem drugiego punktu (zajęcie 2 twierdz aż do uiszczenia kontrybucji) uważa je ona jedynie za „roztrząsalne“ (discutirbar) drugi zaś punkt wydaje się jej niemożliwym do przyjęcia.

Nowe propozycje rozsądniejsze, lepsze, praktyczniejsze o wiele od poprzednich, chromają jednak na to samo co i tamte i niema w nich ani jednego słowa wzmianki o reformach dla chrześcijan. Nie chodzi o to, aby w akcie pokoju z Serbją miały być już te reformy wyłuszczone; ale dla Europy koniecznie postawić je potrzeba, koniecznie co do nich zobowiązania zaciągnąć należy, jeżeli się chce szczerze pokoju i wszystkich jego dobrodziejstw mających powstrzymać katastrofę upadku. Europa nie może, nie powinna poprzestać na aktach wewnętrznych, musi wymódz na Turcji, akt zewnętrznie ją krępujący i co więcej zewnętrzny nadzór nad wykonaniem zaciągnąć się mających w tym akcie zobowiązań. Bez tego o pokoju, o pokoju trwalszym nie papierowym ale rzeczywistym mówić nie podobna. Jakie formy, jakie kombinacje, jakie instytucje obmyśleć ma dyplomacja, jej to już rzeczą. Ale obmyśleć potrzeba coś takiego, coby stawiało nowy los chrześcijan nie tylko pod słowną odezwą, ale i pod rzeczywistą czynną rękojmią całej Europy. Na podobnem urządzeniu stosunków, Turcja sama najwięcej zyska. Staro-tureckie uprzedzenia zgubić ją tylko mogą.

W dziennikach znajdujemy wiadomości, że Midat-pasza jest głównym sprawcą owych niedorzecznych warunków, i że dopiero z jego usunięciem Porta będzie miała ręce rozwiązane do rozsądniejszych, umiarkowańszych propozycji. Wiadomość ta wydaje nam się tendencyjnie przeciwko Midatowi skierowaną. Przeciwnie, jeżeli kto, to Midat za niepodobnemi do przyjęcia, do wojny tylko prowadzącemi warunkami przemawiaćby nie mógł. Podyktowane już punkta są raczej dziełem Staro-Turków polegających na własnej sile i na obietnicach bądź domyślnych bądź wyraźnych Anglii. Cała postępowość Midata sprzeciwia się takiemu przypisaniu mu niedorzecznej surowości, która zrodziła owe 6 punktów. Midat chcąc ratować Turcję nie może mieć zamiaru ratowania jej przez wojnę—bo wojna nawet najpomyślniejsza wtrąciłaby państwo Ottomańskie w większą niż dotychczas niedolę; państwo nie wytrzymałoby już ognia wojny, rozkruszyłoby się i rozpadło.

Co mamy sądzić ostatecznie o obecnem położeniu? Czy wojna będzie, czy dyplomacja nie zechce lub nie zdoła znaleść środków do zażegnania burzy; czy potęgi działające czując zarazem i rozumiąc nieuchronność starcia się ze sobą postanowiły nieodkładając niczego na przyszłość zmierzyć się ze sobą już teraz, dopóki na ognisku wojny płomienie jeszcze buchają? Nikt jeszcze na to odpowiedzieć nie może stanowczem *nie* lub *tak*; a kto w podobnym tonie przemawia, ten tylko w nowe popada błędy, ten odnawia dawne kwietniowe i majowe grzechy, kiedy-to wojnę ogólnie europejską, za nieuchronną w ciągu 2-ch, 3-ch tygodni uważano.—Wszelako położenie dzisiejsze dalekiem jest od tego, by mogło przyjaciół pokoju otuchą pokoju napełniać. Przeciwnie widnokręg jest zachmurzony, bardzo zachmurzony — i potrzeba wielkiej usilności wielkiego umiarkowania i poczucia potrzeby pokoju w większości mocarstw europejskich—aby chmuny widnokrąg rozjaśnić.

Generał Ignatjew otrzymał według dzienników polecenie trzymania się w pogotowiu do powrotu na swe stanowisko w Stambule.

O zbrojeniu się Turcji w Azji Mniejszej—od północo-wschodu—piszą już tyle, tak szczegółowo i wszechstronnie, że chyba zbrojenie się to rzeczywistem być musi. Główną działalność swoją zwraca ministerium wojny w Turcji na 4 twierdze w owej stronie leżące: Erzerum, Kars, Ardegar i Bajazid. Dawne obwarowania w tych twierdzach poddane już zostały naprawie, nowe zaś skwapliwie są budowane. Erzerum i Kars każde otrzymuje po 3 forty wysunięte poprzed warownie dzisiejsze i wzajemnie się broniące. (forts detachés). Do Erzerum przesłano 40 dział i 40 artyllerzystów, do Karsu 38 dział i 300 artyl., do Ardegaru—28 i 180, do Bajazidu 20 i 150. Nowo-wznoszone forty w Karsie i Erzerum otrzymają nowe działa pozycyjne z fabryki Kruppa.

Otrzymujemy jeszcze następujące wiadomości.

Wiedeń 20-go.—Rzeczywiście Książę Milan Serbski został obwołany Królem Serbskim przez wojsko za powodem jenerała Czernajewa. Wiadomości tej zaprzeczano, lecz okazała się ona prawdziwą. Półurzędowe organa tutejsze usiłują zmniejszyć doniosłość tego faktu, twierdząc, że manifestacja ta nie będzie miała żadnych następstw, gdyż Książę i ministrowie są jej przeciwni.

Konstantynopol 19-go.— Rząd postanowił po ukończeniu wojny wysyłać codziennie ztąd kurjera przez Adrjanopol, Bukareszt do Wiednia. Już w tym tygodniu otwartem zostaje biuro państwowe międzynarodowe, na ręce którego mają być wysyłane listy z Europy. Utrzymują tu, że po upływie 10 dniowego zawieszania broni, które się kończy 25-go b. m. nastąpi nowe zawieszenie broni na miesiąc, zwłaszcza, że przypada Ramazan i potem Bajram.

Praga 20-go. — Starostwa powiatowe wzbroniły w Kolinie, Przybramie i Kurlinie odbycia zgromadzeń ludu zapowiedzianych, a to ze względu na neutralność Austrji, którą takowe zebrania naruszają.

Petersburg 20-go. — Wiadomość o mniemanem obwołaniu Milana Królem Serbskim, została tu źle przyjętą w dyplomacji, a dzienniki traktują ją z niechęcią.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 21-go września.

Londyn 20 go.—Dodatek do gazety urzędowej ogłasza sprawozdanie sekretarza poselstwa angielskiego w Konstantynopolu Baringa o okrócieństwach bulgarskich. Sprawozdanie to rozwodzi się szeroko nad początkiem i przebiegiem ruchu powstańczego i wylicza pojedyncze wypadki zaszłych okrucieństw. Przy sprawozdaniu jest doręczony list posła sir Elliot'a, który przyznaje, że głośne oburzenie jest jak najbardziej usprawiedliwione. Podany przez Baringa opis rzezi w Bataku, gdzie w samej tej wsi 5,000 ludzi wymordowano, przechodzi wszystko co dotąd było wiadomem. Baring domaga się przykładnego ukarania Mahomed-agi i Achmed-agi, którzy są odpowiedzialni za rzeź; rząd sułtański tymczasem udzielił jeszcze Achmetowi-adze order Medżidże. Baring uważa za niezbędne przedsięwzięcie jak najsurowszych środków.

Londyn 20-go.—Baring podaje ogromną liczbę zamordowanych chrześcijan na 12,000. Turków zginęło 200. Liczba wszystkich wsi spalonych 58. Raport Baringa kończy się tem, że stłumienie powstania było jak najbardziej nieludzkie. Za jednego winnego 50 niewinnych cierpiało.

Zemlin 20-go.—Wiadomość urzędowa od armii morawskiej pod datą 17-go b. m. „Dziś wieczorem Turcy zaczęli ostrzeliwać z dział wieś Bobowiszte i chcieli przejść przez Morawę. Wojska nasze pod wodzą majora Patersowa pobili ich po zaciętej walce. Jeden tabor Turków spalił wieś Koryto nad granicą okręgu Kniażewackiego, nasza milicja III-ej klassy odparła ich.“ Wiadomość z 18-go b. m. „Wczoraj rano usiłowały 4 tabory nizamów i pewna ilość Arnautów wedrzeć się przez granicę Koznicką o 3 i pół godziny drogi na zachód Jankowej Klisury. Dowódzca artylerji dał ognia z Karaułu Babina gławica i odpędził Turków, którzy spalili wieś Batoka. Dowódzca Mikołaj Stepowicz na czele mężnych Batoczanów rzucił się z bagnetem na wroga i po 5-godzinnej walce zajął pozycje tureckie.

Zemlin 20go. — O misji ministra wojny do Deligradu mówią, że ten z bezpośredniego polecenia księcia, ma zawiadomić Czerniajewa, iż ks. Milan nie może przyjąć godności królewskiej. Armja bowiem nie jest uprawnioną do zaprowadzenia podobnych zmian konstytucyjnych. Wszelako książe jest wdzięcznym wojsku za jego wierność i przychylność.

Zemlin 20go. — Przybył tu z polecenia Czerniajewa Słudow (?) dla zaproszenia księcia do Deligradu. O wyjeździe nic jeszcze nie postanowiono. Czuprya i Paraczyn mają być silnie ufortyfikowane.

Wiedeń 20go.— „Polit. Cor.“ pisze: Cesarz udzielił z okazji odbytych manewrów wojskowych następującym oficerom rosyjskim ordery: jenerałowi-lejtnantowi Mellerowi-Zakomelskiemu wielki krzyż orderu Leopolda, pułkownikowi Burgenegg order korony żelaznej 2ej klassy, jenerałowi-majorowi Brevernowi wielki krzyż orderu Franciszka-Józefa i jenerałowi-majorowi Mikołajowi Pawłowiczowi krzyż komturski tegoż orderu z gwiazdą.

Wiedeń 20go.— Dzisiejsza depesza z Białogrodu do „Polit. Cor.“: „Minister wojny jedzie do Deligradu dla rozmówienia się z Czerniajewem o manifestacji, która miała miejsce w jego obozie i za którą książe nie jest mu wiele wdzięczny.“

Konstantynopol 20go.— Sułtan przyjmował dziś posła austryackiego hr. Zichy, który złożył mu nowe listy uwierzytelniające, przyczem nastąpiła zmiana przyjacielskich zapewnień.

CO JEST CZŁOWIEK?

Egipcjanie zwali człowieka mówiącem zwierzęciem,—Mojżesz nazywa go obrazem Boga;—Aeschylos istotą dnia, synem ziemi; —Plotinus panem wszystkiego dobrego; — Sokrates nazywa człowieka małym bogiem;—Pindar snem cienia; — Homer i Ossian znikomym liściem drzewa; — Job synem pyłu; — Philemon przyczyną nędzy;—Herodot nędzą;—Cycero, rozumnem zwierzęciem;—Plato współdziałającem boskiem narzędziem;—Paracelsus typem wszystkich zwierząt;—Jean Paul, półbogiem; — Schiller panem natury; — Goethe małym bogiem świata;—Seume sprzecznością w wszechświecie;—Szakspeare, cieniem snu.

Nowy Magazyn Futer i Konfekcji Futrzanej

pod firmą:

J. MATUSZEWSKI,

ulica Miodowa, pałac Dyzmańskich, Nr 2-gi

Spoglądając ze stanowiska kupieckiego na nie dość u nas rozwinięty handel futrzany i szczupłą ilość zakładów tej natury, nie odpowiadającą wzrastającym potrzebom miasta i kraju, jak niemniej z uwagi, że w obec postępu, który zwykłą potrzebę ciepłej na zimę odzieży łączy z wymaganiami mody i żurnali, konfekcja zimowej toalety, podobnie jak to ma miejsce za granicą, najskuteczniejsze znaleźć może załatwienie przy magazynach konfekcji damskich, uznałem odpowiedniem przy znanym już publiczności magazynie moim okryć i strojów damskich, otworzyć łączny z tymże zakładem Magazyn futer i gotowej konfekcyi futrzanej. Futra we wszystkich gatunkach, w najpiękniejszych sztukach i błamach sprowadziłem z osobistych za granicą zakupów, a pracownię kuśmierską poruczyłem kierunkowi kuśmierza wysokiej zdolności z zagranicy sprowadzonego. Tak damska jakoteż i męzka zimowa odzież, tudzież wszelkie akcesorja zimowej toalety odrobione w zakładzie moim odznaczają się i odznaczać się będą pięknym i i eleganckim fasonem wedle ostatniej mody, w cenach zaś trzymać się nie omieszkam najmożliwszego minimum, przy której to zasadzie zdołałem już sobie wyrobić łaskawe uznanie i ufność Szanownej Publiczności.

Wszelkie obstalunki czy to z miejscowych materyjałów zakładu, czy to z nadesłanych załatwia się u mnie wedle żądania, z należytym zawsze pośpiechem, dokładnością i sumiennością.

Z uszanowaniem

2—6 —15344 — **J. Matuszewski.**

ZAWIADOMIENIE.

WINOGRONA BADEŃSKIE KURACYJNE,

ZUPEŁNIE SŁODKIE,

pakowane w Baden, w umyślnie przygotowane pudełka, obejmujące funtów 5, 6, 7, 8, 9, 10 aż do 20, a to dla dogodnej sprzedaży, a głównie transportowania ich dalej z Warszawy, są do nabycia codziennie świeże tylko w handlu

BRACI WRÓBEL.

Uprasza się Szanowną Publiczność o wczesne robienie zamówień, gdyż przy wielkim nieurodzaju winogron Badeńskich, trudno będzie późniejszym żądaniom w zupełności zadość uczynić. —15748—6—6

Lecznica Prywatna.

Nowy-Świat, Nr 57 (wprost Ordynackiego).

Przyjmują w niej Dr **T. Hering,** z chorobami wewnętrznemi, specjalnie płuc i krtani codziennie, od 10—11.—Dr **J. Diehl,** z chorobami wenerycznemi i skórnemi, codziennie, od 11—12. Dr **B Taczanowski** z chorobami uszów, w Poniedziałki i Piątki od 12—1. — Dr **J Szczygielski,** z chorobami kobiecemi, codziennie od 1—2.—Dr **A Bauerertz,** leczenie elektrycznością, w Poniedziałki, Środy i Piątki od 1—2.—Dr. **W. Lewandowski,** z chorobami wewnętrznemi (specjalnie organów piersiowych), codziennie, od 2—3 Dr — **B Chrostowski,** z chorobami wewnętrznemi, codziennie, od 3—4. — Dr **W. Kosmowski**, z chorobami wewnętrznemi specjalnie wieku dziecięcego, codziennie, od 4—5. — Dr **M. Strasburgier,** z chorobami chirurgicznemi i zębów, codziennie, od 6—7. 1—6—16106

W domu Nr 619/20 przy ulicy Daniłowiczowskiej, są do najęcia każdego czasu

4 Pokoje z Kuchnią na Parterze, oraz

dwa Składy i Piwnica

na towary. Wiadomość u Rządcy domu.

2—3 — 15611 —

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Sklep z wszystkiemi utensyljami.

Wiadomość ulica Niecała Nr 3, u stróża Mikołaja.

—15727—2—3

Lekcje Tańców

Udzielam tak po domach, jako też w mieszkaniu własnem, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, Nr 9, wprost Włodzimierskiej, osobom dorosłym, jakoteż dzieciom w oddzielnych godzinach.

J, ZUBERBIER, Art. Baletu.

3—6 — 15632 —

Nowo otworzona pracownia

SUKIEŃ DAMSKICH JANINY,

przy ulicy Piwnej Nr 9, przyjmuje wszelkie roboty po cenach bardzo przystępnych, oraz za dokładne wykończenie zaręcza.

SPIRYTUS 96%.

W Niechcicach stacja drogi żelaznej W. W. Gorzkowice, jest większa partja czyszczonego spirytusu 96%, do sprzedania

—15809—2—3

Rodzenki Malaga na gronach,

świeże tegoroczne, otrzymał

Skład A. Stępkowskiego.

Pani **Aniela Ciechanowska,** właścicielka **Magazynu Mód,** przy ulicy Nowy Świat Nr 47, drugi dom od Wareckiej lokal parterowy powróciła z zagranicy, zaopstrzywszy zakład swój w znaczny dobór modelów Kapeluszy, Czepeczków i wszelkie nowości, oraz kwiaty i pióra z najlepszych fabryk francuzkich. 1—6 — 16088 —

Z dniem 1 Stycznia 1877 roku, zacznie wychodzić druga serja

Albumu fotograficznego widoków krajowych,

Widoki mające stanowić drugą serję, można oglądać codziennie od godziny 11 rano do 3-ciej po południu w Zakładzie Fotograficznym wydawcy **F. Chodźki**, przy ulicy Nowy-Świat Nr 25 w Warszawie. 2—3 — 15841 —

Potrzebny jest

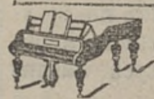
ZDOLNY DYSTYLATOR

do fabryki wódek słodkich, araków i likworów w Krągoli z świadectwami renomowanych fabryk i kaucją od rs. 500 do 1000. Warunki: pensji rocznej rs. 400, mieszkanie, opał i światło, i odpowiednia gratyfikacja. Zgłaszać się do Zarządu fabryki w Krągoli przez Konin. 4—5 — 15148 —

Do sprzedania:

Garnitur mebli mahoniowych, krytych rypsem za rs. 75.—Szafa mohoniowa podwójna za rs. 40.—Tualeta damska mahoniowa za rs. 22½.—Łóżko mahoniowe za rs. 18.—2 Wazony alabastrowe za rs 15 i różne książki. Ulica Twarda Nr 36, mieszkania 12, codziennie od 9 rano do 4 po południu.

—15803—2—3



SKŁAD FORTEPIANÓW

Krajowych i Zagranicznych

Gebethnera i Wolffa,

Krakowskie-Przedmieście Nr 36,

wprost Saskiego Placu.

—2110—28—0

TEATR WIELKI.

Dziś: **Modniarki,** Balet.

TEATR LETNI.

Dziś: **Koniec Sztuartów.** Jutro: 1) **Burza w Szklance Wody** (pierwszy raz.) 2) **Było to pod Wagram.** 3) **Posażna Jedynaczka.**

ELDORADO: Dziś: **Flisacy** komedjo - opera. Anczyca.— **Ernani** 4-ty akt. — *Il Baccio*.—**Urlop po capstrzyku.**

TIVOLI: Dziś 6-ty raz: **Podróż po Warszawie** operetta komiczna w 7 miu obrazach. Libretto oryginalnie napisane przez Feliksa Schobera, muzyka Adolfa Sonnenfelda.

TYLKO JESZCZE KILKA PRZEDSTAWIEŃ.

Cyrk Salamońskiego

Codzienne Przedstawienie

Towarzystwa pierwszorzędnych artystów: Osób 20.

pod dyrekcją Panów MAYOL et ONRA

L'Homme Obus (Człowiek Bomba)



Dziś i codziennie wystąpienie sławnego indyjskiego pogromcy Wężów Mr Wood z 12 żyjącemi wężami. — Bliższe szczegóły w afiszu. —15840—5—6

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 8,8. w południe ciep. 10.4

Barometr; 756 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 5 c. 0.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).— Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Сентября 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek,

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 207

Dnia 21 Września 1876 roku. *Czwartek.* *Dnia 9 (21) Września 1876 roku.*

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Września r. b. o godzinie 11 w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 roku, wydzierżawienie od rubli 670 wyraźnie rubli sześciuset siedmdziesięciu, possesji Nr 1214A, przy ulicy Pańskiej w Warszawie.

Interessowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, bez skrobań i poprawek na stemplu ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego.

Warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . deklaruję zadzierżawić possesję Nr 1214A, przy ulicy Pańskiej na rok jeden, to jest od dnia 19 Września (11 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 roku, ofiarując za dzierżawę rocznie NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniem w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadjum rs. 67 i na koszta ogłoszenia rs. 20, załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia N. miesiąca N. 187 roku,

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 3—3 — 15321 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Września (2 Października) r. b. o godzinie 12-stej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1876 dla Warszawskiej Straży Policyjnej 350 sztuk łóżek żelaznych ze skrzynkami drewnianemi, od rubli 10 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 350 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w roku 1876 dla Warszawskiej Straży Policyjnej 350 sztuk łóżek żelaznych ze skrzynkami drewnianemi, po rs. 10 za sztukę (wypisać literami) i odstępuję od takowej ceny procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadjum w ilości rs. 350 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod NN. Pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1—1 — 16041 —

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

Podaje do publicznej wiadomości, że zagubione zostały następujące dowody:

1) Kupon od listu frachtowego Nr 9966, na przewóz sześciu beczek cementu z Pragi do Rożyszcz i dowód Nr 3482 na summę rs. 42 kop. 62, którą obciążony został towar powyższy.

2) Kupon od listu frachtowego Nr 9988 na przewóz 35 sztuk rzeczy domowych z Pragi do Proskurowa.

W skutek tego Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wzywa znalazcę powołanych dowodów o złożenie ich w Wydziale transportów tejże drogi żelaznej, nadmieniając, że powołane dowody przestały mieć swoją moc obowiązującą, o czem gdzie należy właściwe zastrzeżenia poczynione zostały. 2—3 — 15862 —

TELEGRAM.

Ważna wiadomość dla Sz. Publiczności.

Z powodu kończącego się sezonu letniego, mamy wielki wybór Garderoby letniej z Fracuzkich, Angielskich i Brynskich materjałów. I takowe sprzedają się o 15 procent taniej jak było podane w Cenniku,

E. SAMET, Krawiec z Wiednia.

12—0 — 14391 — obecnie ulica Senatorska Nr 22.

Preparaty Orzechowe do farbowania siwych włosów, wynalazku A. Maczuskiego w Wiedniu

EKSTRAKT ORZECHOWY,

wyrabiany z tegorocznego zbioru prawdziwych orzechów włoskich, nadszedł obecnie świeżo do Perfumerji Aleksandra Kocha. Świeży ten ekstrakt udoskonalony, nieporównanie pięknie i trwale farbuje siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny w przeciągu 3ch dni.—Jest to jedyny środek, do farbowania siwych włosów, którego używać można z zupełną pewnością i bezpieczeństwem, gdyż jako wyrób czysto roślinny, ani włosom, ani zdrowiu nie szkodzi. Oprócz ekstraktu, jest tam także do nabycia **Pomada** orzechowa i Olejek orzechowy, służące do przyciemnienia siwych włosów po cenach: Za 1 flakon ekstraktu rs. 2 kop. 50, za 1 słoik pomady rs. 1 kop. 80, za 1 flakon olejku rs. 1 kop. 20, do każdego flakonu dołączony jest sposób użycia.—Skład główny powyższych preparatów na Warszawę u **Aleksandra Kocha, Perfumera, ulica Senatorska Nr 4**, oraz jest do nabycia u Aleksandra Lipinka i u p. Pohoreckiego.—Na prowincji: u A. Fricka w Radomiu, J. Kopełowicza w Łomży i u S. Sierocińskiego i Spółki, Kantor Informacyjny w Lublinie.

10-12 — 14698 —

Skład Szkła i Porcelany
K. CYBULSKIEGO,

Plac Teatralny Nr 8.

Poleca w wielkim wyborze szyby kolorowe, belgijskie, lagrowe i półbiałe; te ostatnie odznaczają się szczególniejszą wytrzymałością na zmianę powietrza, nie przepalają się od słońca, łatwo bardzo krają się djamentem i mogą służyć tak dobrze do oszklenia salonów jak i zabudowań gospodarskich. Różnych miar są gotowe na składzie, a oprócz tego przyrzynają się jak najakuratniej podług zamówień.

Magazyn ten posiada także wyborowe djamenty szklarskie, po cenach umiarkowanych. 2—3 — 15834 —

Kurator Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie,

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 30 Września (12 Października) 1876 r. t. j. we Czwartek, o godz. 11-ej z rana, odbędzie się w Kancelarji rzeczonego Szpitala, przy ulicy Elektoralnej, głośna in plus licytacja, na sprzedaż rzeczy wyszłych z użycia, a to za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu kupna płacić się mające. Inne warunki licytacji każdodziennie mogą być przejrzane w Kancelarji rzeczonego Szpitala.

Senator, Tajny Radca **A. Broniewski.**

—15580—2—3

NAUCZYCIELKA

Za pozwoleniem Władzy Rządowej, udzielam lekcje języka francuzkiego, oraz wszelkich przedmiotów klassycznych. Ulica Orla Nr 8 nowy, mieszkania 15, w lewej oficynie na 1-m piętrze. Zastać mnie można od godziny 3 do 5 po południu. —15700—3—3

POLKA

w średnim wieku, posiadająca język francuzki, niemiecki, początki ruskiego, muzykę, poszukuje miejsca do towarzystwa damy jako lektorka, wyręczenia w zarządzie domu lub za nauczycielkę do początkujących dzieci. Za pośrednictwem W-ej Puczkowskiej ulica Żabia Nr 5 nowy. —15957—2—3

Powróciła do Warszawy

Antonina Ordyniec,

była Nauczycielka Inst. Muzycznego i Instytutu Maryjskiego, mieszka róg Podwala na Krakowskiem-Przedmieściu, gdzie Apteka W. Górskiego Nr 97, mieszkania Nr 5, drugie piętro, zastać można od 5 po południu.

—15945—2—3

OSOBA

posiadająca patent, pragnie udzielać lekcje na godziny z konwersacją języka ruskiego i francuzkiego, oraz może przysposobić dzieci do szkół i pensji rządowych. Ulica Ś-to Jerska Nr 24 nowy, na 2-m piętrze od frontu, mieszkania Nr 10. —15959—2—3

Potrzebną jest zaraz

OSOBA

kompletnie uzdolniona do krawieczyzny za dobrem wynagrodzeniem.—Tamże jest **Pokój** do wynajęcia przy familji, z osobnem wejściem. Chmielna Nr 3, mieszkania 27, 1-e piętro.

—15915—2—2

OSOBA

w sile wieku, poszukuje miejsca do zarządu domem, towarzystwa lub dozoru dzieci, może przedstawić świadectwa osób znanych w Warszawie. Reflektanci raczą pozostawić swój adres w Redakcji tegoż Kurjera pod literami K. K. —15909—2—3

OSOBA

mówiąca po niemiecku i po rusku, posiadająca chlubne świadectwa, życzy umieścić się za niańkę lub do dozoru dzieci. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto Nr 340, u Krawcowej Lubiejewskiej. —16095—1—1

OSOBA

przybyła z prowincji, z dobremi świadectwami, mająca własną maszynę do szycia, **pragnie przyjąć zarząd domu** w wyręczeniu pani w kobiecem gospodarstwie tu w Warszawie. Adres uprasza złożyć w Redakcji Kurjera pod literą W. W. —16116—1—2

Młoda osoba z zacnej rodziny, posiadająca język Niemiecki i praktyczną znajomość prowadzenia ksiąg handlowych, pragnie umieścić się w jakim interesie za sklepową, przyrzekając z całą sumiennością wypełniać powierzone sobie obowiązki. Interesanci zechcą się zgłosić na ulicę Nowy-Świat pod Nr 53, mieszkania Nr 13.

1—1—16054

Żądaną jest **Osoba** dobrze wychowana na wspólne mieszkanie wraz z stołowaniem i usługą, mogąca korzystać z fortepianu przy wdowie zamieszkałej na ulicy Nowy-Świat Nr 68 w ostatniej oficynie na 1 piętrze Nr 25 mieszkania. 1—1—16055

Potrzebnym jest

WSPÓLNIK

z kapitałem 2 lub 3,000 rs. do fachu handlowego, żądanem jest aby brał czynny udział i był obeznany z rachunkowością i buchhalterją. Wiadomość ulica Długa Nr 17 nowy, w sklepie sprzedaży wody sodowej i pieczywa.

—15922—2—3

Potrzebna jest

Panna

do szycia negliży u P. Chmielińskiej.—Tamże jest **Maszyna** do sprzedania. Ulica Ogrodowa Nr domu 41, w oficynie poprzecznej, w pierwszem podwórzu —16057—1—2

PANNA

uzdatniona do strojów kapeluszy, jest potrzebną na prowincję. Wiadomość ulica Nowogrodzka Nr 27, mieszkania 19. —16097—1—2

PANNA

uzdatniona do szycia na maszynie, potrzebną jest do Pracowni Seweryny Sielskiej. Krakowskie-Przedmieście Nr 63. —15935—2—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

posiadające gruntownie krój i krawieczyznę, jedna uzdatniona do strojów damskich. Wiadomość ulica Senatorska Nr 17, 1-szej lewej oficynie, na drugiem piętrze. —15952—2—3

PANNA

która ukończyła Gimnazjum 6 klass z patentem, posiada muzykę, obecnie zostaje przy ojcu, poszukuje miejsca do uczenia dzieci pod warunkami bardzo przystępnemi. Adres pod literami M. C. w Redakcji Kurjera.

1—1—16076

POMIESZCZENIE

DLA PANIENEK

uczęszczających do zakładów naukowych, lub przygotowujących się do **egzaminu**. Zapewnia się nadzór, dobre towarzystwo i opiekę macierzyńską, Marszałkowska Nr 58, mieszkania 3, 1-sze piętro, —16084—1—2

Młodzież obojej płci,

chcąca uczyć się nauk matematycznych lub języka polskiego, albo też przedmiotów wykładanych w szkołach, może się zgłaszać pod Nr 11 mieszkania, w domu pod Nrem 22 przy ulicy Pańskiej, z rana do godziny 11, albo po południu od godziny 3 do 6 codziennie, wyjąwszy święta.—Emeryt b. Inspektor średnich Zakładów Naukowych Rządowych.

—16062—1—2

Rekomendacja Nauczycielska Kamilli Mierkowskiej,

ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu, ma do natychmiastowego umieszczenia: **Francuza** Guwernera posiadającego język niemiecki.—**Francuzkę** posiadającą patent z ukończenia nauk.—**Nauczycielki Polki i Bony Niemki.**—Tamże **wakuje dla Guwernera Polaka** korzystna posada.

—16051—1—6

NIEMKA

żądaną jest na demi-place, do dozoru panienek. Wiadomość od godziny 3-ej po południu. Nowomiejska Nr 14 lokalu 6-ty.

—15891—2—2

NIEMKA

nie młoda, z dobremi świadectwami, szuka miejsca do dzieci, jeżeli można na wsi. Wiadomość ulica Elektoralna Nr 41, na drugiem piętrze. —15942—2—3

DZIECKO,

w wieku mniej więcej lat 4 do 10, może mieć za odpowiedniem wynagrodzeniem prawdziwie rodzicielskie pomieszczenie, przy ulicy Nowo-Wielkiej Nr 15, mieszkania 7, t. j. za Fabryką Tabaczną „Union.“ —14625—3—3

Poszukuje się

Rządcy Dóbr

Ziemskich z kaucją. Adressa proszę składać w Redakcji Gazety Polskiej pod lit. S. M.

—15675—3—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Jubilera Gabrysiewicza przy ulicy Rymarskiej, w domu W. Heurycha pod Nr. 737/8, nowy 5. —15688—3—3

Żona b. Urzędnika,

razem z familją, pozbawiona utrzymania, prosi o powierzenie jej robót, szycia bielizny, haftów i t. p. wprost od samych interessentów, za najumiarkowańszą cenę. Elektoralna domu Nr 15, lokalu 18. —15791—2—3

Do jednej z Aptek w Warszawie potrzebny jest

UCZEŃ.

Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, na Miodowej ulicy. —16101—1—1

REKOMENDACJA

Guwernantek, Guwernerów i Bon wszelkiej narodowości. Żabia ulica Nr 5.

L. Puczkowska.

—15956—2—6

Uczennica W. Troschla

posiadająca patent, życzy sobie za osobny pokój z całodziennem utrzymaniem u zacnej familii, udzielać godzinę dziennie lekcji śpiewu. Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami Z. C. —15960—2—2

Potrzebni są

Dwaj Młodzi Ludzie

do rozprowadzania sług, Nr 109 nowy, róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia. —16050—1—1

KUCHARZ,

w młodym wieku, znający dokładnie swój fach, opatrzony chlubnemi świadectwami znacznych domów, szuka właściwego zajęcia w Warszawie lub na wsi. Interesanci raczą nadesłać swój adres na ulicę Chmielną Nr 32 nowy, u Rządcy domu, Nr 3 mieszkania. —15936—2—3

KAMERDYNER,

w średnim wieku, znający dokładnie posługę, opatrzony chlubnemi świadectwami znacznych domów, nadto, mówiący po rusku i po polsku, szuka właściwego zajęcia w Warszawie lub na wsi lub szwajcara. Interesanci raczą nadesłać swój adres na ulicę Chmielną Nr domu 32, u Rządcy domu, mieszkania Nr 3. —15937—2—3

Potrzebną jest

Sklepowa

do Składu Wódek. Wiadomość ulica Bielańska Skład, Wódek K. Schnaider, po południu pomiędzy 4 a 5 godziną. —15899—2—2

MAMKA

ze zdrowym i świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Wiadomość ulica Piwna Nr 49. u Akuszerki. —16007—2—3

Poszukuje się

dla dziecka mającego rok 1, opieki rodzicielskiej za stosownem wynagrodzeniem. Adressy proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. H. P. Nr 50. 1—2—16080

MAGAZYN
KONKURENCJA

Warszawa, Nowy-Świat Nr 49,

otrzymał transporta Cygar Importowanych Hawańskich, w cenie od 8 rs. do 30 za 100 sztuk; Cygar fabryki: Braci Heller w Petersburgu i Mündla & Comp. w Rydze, jak również Papierosów i Tytoniu fabryki M. P. Karabetowa z Nachiczewanu nad Donem i takowe poleca.

Tamże są do sprzedania

2 Kinkiety Gazowe.

—16067—1—4

Balowe i powszednie
OKRYCIA DAMSKIE,

ręcznej roboty, wełniane, jedwabiem i puszkiem ubierane, w różnych kolorach, nadto Kołnierzyki, Kapturki, Mufki, Kaftaniki, tak dla dorosłych jak i dzieci, sprzedają się i zamawiają w Kantorze B. Korpaczewskiego, ulica Hr. Berga Nr 7. — **Jest to wyrób krajowy gustowny, tani, wart poparcia, a choćby tylko obejrzenia.** —16104—1—3

DOM

w Warszawie do sprzedania, zupełnie nowy, położony przy ulicy Dzielnej, na dogodnych warunkach, przynoszący dochodu rs. 1,500, pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Dowiedzieć się można każdego dnia na ulicy Dzielnej Nr 44 nowy, u gospodarza. —15930—2—3

KANTOR STRĘCZEŃ

Służących i Oficjalistów pod Nr 109 nowym, róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia, vis-a-vis Zamku. — Ktoby z JW i WW Państwa, chciał mieć kompletnie dobre **sługi** w chlubne świadectwa zaopatrzone, raczy głosić się pod powyższy Nr gdyż przy nadchodzącym **kwartale** mam do pomieszczenia znaczną ilość **służących** a mianowicie: kucharki, młodsze, do wszystkiego, niańki, gospodynie na wieś, panny służące, bony niemki, sklepowe z kaucjami; kucharzy, lokai, stangretów, stróżów, parobków i t. p. których i na prowincję dostarczam. — Upraszam o spieszne zapisy. Z uszanowaniem J. Łuczyński 3—3—14996

Drzewek śliwkowych:

Węgierek, Damascen i Lubaszek 5, 6 i 7 letnich, tudzież Wiśniowych, na kopy lub na sztuki, do sprzedania w Karczewszczyźnie, między Górą Kalwarją a Czerskiem. 1—1—16066

Medal Tow. nauk. przemysł. w Paryżu.

PRECZ ZE SIWIZNĄ!

MÉLANOGÈNE

NAJLEPSZA FARBA DLA WŁOSÓW

P. DICQUEMARE

CHEMIKA W ROUEN WE FRANCYI.

Dla zafarbowania w jednej chwili we wszystkich kolorach, włosów brody i wąsów bez uszkodzenia skóry i bez żadnego odoru. Ta farba jest najlepszą ze wszystkich dotąd znanych.

Dostać można w War. w skład. Per. pp. Pohoreckiego i Sniechowskiego.

Nowo otworzona Fabryka Rękawiczek

M. Izdebskiej

Ulica Senatorska Nr 20 wprost kościoła Ś-go Antoniego, w lewej oficynie na dole.

Przygotowała znaczny zapas rękawiczek w wyborowych gatunkach tak damskich jak męzkich i sprzedaje takowe po nader przystępnych cenach. — Wszelkie obstalunki wykonywa z największą akuratnością. 2—3—15977

UKRAINA

Folwark mały włók 4 do 7 o milę od stacji Nowo-Mińsk położony z lasem łąkami zabudowaniami do sprzedania, wiadomość na miejscu adress w sklepie W-go Szuwalskiego naprzeciwko Zygmunta. 3—3—15833—

ROŚLINA

rzadkiej piękności 4 łokcie wysoka prócz kubła, niemniej rozłożysta, estetyczna ozdoba Salonu, oraz mniejsze również prześliczne kwiaty, także obrazy olejne rozmaitej wielkości, stosownie z powodu braku miejsca, za cenę bardzo przystępną jest do nabycia przy ulicy Samborskiej Nr 2 nowy za kościołem P. Maryi gdzie Fabryka Dzwonów i wynajem **Wozów meblowych.** —16096—1—3

W Magazynie
J. KACZKOWSKIEJ,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 38, dostać można **tanio Weby** Wilnera i Bielefeldskiej, Chustek batystowych i webowych, Materji czarnej Bonneta na suknie i salopy, Kaszmiry, Popeliny, oraz **wyprzedaje się:** Tarlatan po rs. 3.50 za sztukę łok. 32, Muślinki różnokolorowe po kop. 15 za łokieć, Satyny i Kroizy na podszewki po kop. 22½ za łokieć, jakoteż Welwet bronzowy, ponsowy i niebieski. —16108—1—3

FOLWARCZEK,

dwie włóki rozległy, mający własną hipotekę, jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Położony o ½ mili od Zgierza, 2 mile od stacji dr. żel. Łódź, w dobrej glebie; budynki dostatnie, całkiem nowe; ogród owocowy, w nim sadzawka; parkany i ogrodzenia także nowe. Wiadomość w Red. Bibljoteki Rolniczej, ulica Ciepła Nr 7. —15912—2—3

ZA RS. 6,500

jest do sprzedania **domek** drewniany parterowy z facjatkami, podwórkiem i studnią, w miejscu przy ulicy Dzielnej. Bliższa wiadomość u Rządcy domu na rogu ulic Ś-to Jańskiej i Dziekanii Nr 5/88 od godziny 3½ do 5½ po południu, oprócz świąt bez pośrednictwa. —15967—2—3

PRACOWNIA

Sukien Damskich i Bielizny, także przyjmuje się wszelkie szycie i obrębianie na maszynie za 3 łokcie kop. 1. Szeroki Dunaj Nr 6, trzecie piętro, u **C. KLUGE.** —15608

MUNDUR SĄDOWY

klassy 7, mało używany, jest do nabycia za połowę ceny kosztu. Wiadomość codziennie do godz. 10 z rana, Leszno Nr 52, mieszkania 5. —15951—3—3

Z kaucją rs. 2,000

posiadający języki polski i russki, poszukuje obowiązku **kassjera** lub sekretarza. Kaucja złożona będzie w gotowiźnie w Banku. Wiadomość w Hotelu Polskim u Szwajcara. 1—3—16072

Do sprzedania:

ulica Nowogrodzka Nr 36 nowy. **Powóz** zdatny do podróży parokonny za rs. 75. **Bryczka** na resorach vel wolant mało używany za rs. 75. **Koń** wałach kasztanowaty lat 5 za rs. 75. —15860—3—3

Do sprzedania:

Kilka sukien. wełniane i do prania, prawie nowe, oraz Dolman piękny i inne drobiazgi damskie, służące do ubrania za pół ceny kosztu są do zbycia. Ulica Chmielna Nr 6 nowy. Mieszkania Nr 30, oficyna lewa 2-gie piętro. 1—1—16085

DO SPRZEDANIA:

Walizy podróżne, Okrycia jesienne, Szuba aksamitna na futrze, Salopa jenotowa. Wiadomość Chmielna Nr 24, mieszkania Nr 1, od 2-ej do 5-ej po południu, tamże potrzebna jest Panna kompletnie uzdolniona w krawieczyźnie. —16100—1—3

Jest do sprzedania:

Stół podługowaty jesionowy, Sześć Krzeseł i Dwa Fotele wyściełane za rs. 25, oraz wazon marmurowy. Widzieć można od 10 do 6 wieczór, ulica Bracka Nr 17, mieszkania 3. —15908—2—3

Jest do sprzedania:

Lustro duże za rs. 15; Kanapa, Stół i 6 Krzeseł za 50 rs.; 2 Łóżka jesionowe 12 rs.; Szafa kuchenna 6 rs. Wiadomość u stróża domu Nr 22, przy ulicy Twardej. —15792—3—3

Do sprzedania:

Plac przeszło 3,180 łok. kw. wraz z domem mieszkalnym, na Nowej Pradze, Nr 91. O warunkach dowiedzieć się można: ulica Oboźna Nr 6, mieszkania Nr 5. —15788—3—3

Tanio! Tanio!

Do sprzedania:

1. Fortepian koncertowy, palisandrowy Hoffera. **2. Para Szaf** mahoniowych do sukien, zagranicznej roboty. **3. Para Kandelabrów** bronzowych. **4. Żyrandol** ozdobny. **5. Para Filarów** marmurowych żłobkowanych i niektóre inne drobiazgi do sprzedania za nader przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 16, 1-sze piętro od 10 rano do 7 wieczorem. —15760—2—

PROPINACJA

pod Warszawą, do wypuszczenia na szesie, złożona z trzech karczem murowanych z zajazdami;—potrzebni są na wieś **Ekonom** (w guście Rządcy) i **Leśniczy,** obydwaj z dobremi świadectwami. Wiadomość ulica Złota Nr 16 nowy, u Rządcy. —15929—2—3

LA VELOUTINE

(WELUTYNA)

proszek ryżowy zaprawiony bismutem, wywiera więc zbawienny wpływ na skórę, przylega do twarzy a nie jest widoczny, skutkiem czego, nadaje płci świeżość naturalną.

Wynalazca KAROL FAY.

POMMADE SATIN

(POMADA ATŁASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość i zabezpiecza ją od odmrożenia i wszelkich uszkodzeń wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Paix.—W PARYŻU.

Jest do sprzedania za cenę nader przystępną

Garnitur Mebli

mohoniowych, urzędowej roboty, oraz i **Szezlong** skórą kryty i **Materace** z włosia i waldharu, u Tapicera, Senatorska Nr 20. —14293—12—12

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli,

Sofa i Szezlong, Stolik do kart. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera. —15476—4—6

Fabryka Tabaczna

„PROGRES"

w St. Petersburgu.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyła w Warszawie na ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 61 wprost Resursy Obywatelskiej Magazyn swoich wyrobów, jako to: Tytoniu i Papierosów, które poleca Szanownej Publiczności swą dobrocią. Dla PP. Dystrybutorów odstępuje się stosowny rabat. 12—12—14311

Sprzedają się

Kwity Rekruckie (Zaczotne Rekrutskie Kwitancje)

O warunkach sprzedaży interesowani dowiedzieć się zechcą u Pana **W. N,** Polski Hotel Nr 77. 1—7 — 16083

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia

FABRYKA KLEJU

z towarem surowym, oraz **Powóz i para Koni z uprzężą.** Wiadomość u gospodarza ulica Karmelicka Nr 8. —15923—2—3

Przyjmuje się wszelka
krawieczyzna

do pokrajania, fastrzygowania i dopasowania do figury, gorsety na obstalunek mieć można, formy z papieru dopasowane, jak dla dorosłych tak i dla dzieci i chłopczyków małych; **udziela się także lekcje kroju** podług najnowszej metody, zastać można do 11 rano i od 2 do 5 po południu przy rogu ulicy Ś-to Jańskiej i Kanonii obok Dzwonnicy Fary Nr 5/88 mieszkania Nr 1. —15966—2—3

Nadszedł nowy transport

Pianin, Fortepianów
i Fisharmonii

które osobiście wybrałem z najpierwszych Fabryk zagranicznych, sprzedaję i wynajmuję po cenach przystępnych. **Pianina i Fortepiany** używane są do sprzedania i wynajęcia w Składzie Fortepianów i Pianin **K. Fritsche,** ulica Ś-to Krzyzka wprost Jasnej Nr 25 dom W-go Włodkowskiego. 1—3—16078

Do sprzedania

FORTEPIAN

z fabryki Hofera, dwa złocone **lustra** z konsolami i inne **meble. Salopa** jedwabna z mufką i kołnierzem tomakowe, **algierka** szopowa męzka, **burno** syberynowe, **suknia** aksamitna i inne. Ulica Ś-to Jerska Nr 10, ze schodów na lewo 1 piętro, z rana do godziny 10 i od 12 do 4. 1—3—16109

Jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, z fabryki Krall et Seidler, mało używany, z metalowym blatem i sztabami, ulica Zielna Nr 7, lewa oficyna na dole, Nr 11 mieszkania. —15799—3—3

Jest do sprzedania

Fortepian

w dobrym stanie, podług najnowszego fasonu przerobiony, za cenę umiarkowaną. Wiadomość u stróża, Królewska Nr 19 nowy, w podwórzu na prawo 2 drzwi. —15914—2—3

Do sprzedania

FORTEPIAN

o 7 oktawach, fabryki Kerntopfa, w zupełnie dobrym stanie, za cenę umiarkowaną. Złota Nr 6, mieszkania 11. —15697—3—3

FORTEPIAN

zupełnie nowy palisandrowy fabryki Budynowicza o całe siedm oktaw, z całym platem metalowym z czterema szprejcami i sztabą z powodu nieprzewidzianego wyjazdu jest do odstąpienia niżej kosztu przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 22 miesz. 16. —15707—3—3

MEBLE
mahoniowe starożytne,

6 krzeseł, dwa fotele, kanapa i stół do sprzedania, Nr 16 Aleksandrja, mieszkania 2, od godz. 9 z rana do 5 po południu. —15931—2—3

Sprzedaje się

5-cio letnia KLACZ,

dobrze pod wierzch ujeżdżona, siwej maści, z zawodu Hrielickiego. Wiadomość ulica Pokorna, domu Nr 6, u stróża domu. —15646—4—10

Magazyn Towarów Bławatnych i Strojów Damskich

Wł. Lewity i S-ki

przy rogu ulic: Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej

Otrzymał z Lyonu znaczną partję materji jedwabnych (Failles), we wszystkich najnowszych kolorach i sprzedaje takowe po rs. 1 kop. 50 za łokieć.

Wielki wybór Materji czarnych Lyońskich z których szczególnie poleca

Drap Richelieu po rs. 1 k. 40 za łokieć.

2-4 — 15751 —

Skład Płócien i Bielizny Stołowej

JULJANA PENKALA,

poleca w wielkim wyborze:

PŁÓTNA z pierwszorzędnej i najwięcej renomowanej fabryki Vercruysse-Brunel z Courtrai, szerokość do 4 łokci, na prześcieradła w najcieńszych gatunkach.

PŁÓTNA bilefeldzkie szerokie na prześcieradła.

PŁOTNA Rey ainé belgijskie i irlandzkie.

CHUSTKI batystowe, płócienne i z kolorowemi szlakami, oraz batysty na łokcie.

STOŁOWA BIELIZNA saska i holenderska, to jest garnitury na 6, 8, 12, 18, 24 i 36 osób oraz Ręczniki, Obrusy, Serwety i Serwetki deserowe.

Magazyn za dobroć i trwałość towaru poręcza i sprzedaje po nader nizkich cenach.

11—0 — 13044 —

Skład Węgli kamiennych i Drzewa opałowego

KSAWEREGO WYGANOWSKIEGO,

Aleja Jerozolimska Nr 22, wprost ulicy Kruczej.

Zaopatrzony zawsze w wyborowe gatunki Węgli kamiennych szlązkich i krajowych, drzewo opałowe twarde i miękkie jak niemniej i w Węgle drzewne; wszystko po cenach umiarkowanych.

Zaręcza dobry ładunek i szybką obsługę, zaś PP. Restauratorom, Cukiernikom i biorącym znaczniejszemi partjami, odstępuje stosowny rabat. 4—10 — 15530 —

NASLADUJĄ I PODRABIAJĄ KAPSLE RAQUIN

Kapsle sprzedawane pod nazwiskiem *Raquin*, które nie posiadają obok zamieszczonych, dwóch etykiet są *imitowane* lub *podrabiane*, często bardzo niebezpieczne.

CAPSULES de RAQUIN
au Baume de COPAHU

EST IMITATION OU CONTREFAÇON
TOUT FLACON QUI NE PORTE PAS LA SIGNATURE
Raquin

Zwracać uwagę na sprawozdanie Akademii które znajduje się przy każdej flaszeczce.

Skład we wszystkich aptekach Rossyi, gdzie zarówno dostać można WIZYKATORYE I PAPIER ALBESPEYRA.

PARYŻ, faubourg Saint-Denis, 78 i 80

APTEKA

SS-rów A. FRICK

w Radomiu.

Wyrabia jak lat poprzednich **Wodę Sodową i Selcerską**, którą sprzedaje na balony, syfony i butelki, jak również **Limonady** i **Oranżady** gazowe.

Oryginalne analizy chemików zagranicznych, będące w posiadaniu Apteki, tudzież maszyny kontynentalne, stawiają Aptekę w możności przygotowania jak najdokładniejszego, wszelkich wód mineralnych sztucznych, które też dyspensuje na butelki i syfony.

Tamże nabyć można nawozu sztucznego do kwiatów w paczkach 1 i 1/2 funtowych, cena po 60 ko ue fu zp· 18—20 — 8715 —

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

MIKOŁAJA ŻYŻYNA

przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Piotrowskiego pod Nr 496.

Nadszedł znowu świeży transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego mało solonego i prasowanego serwetowego takiegoż, oraz **Bałyka** wędzonego, **Groszku** i **Sera** zielonego i **Buljonu** Wołyńskiego, z czem polecam się Szanownej Publiczności.—**MIKOŁAJ ŻYŻYN.** 1—3 — 16070 —

Wagi dziesiętne i do ważenia bydła.
Pompy w wielkim wyborze począwszy od rs. 10 za sztukę.
Sikawki ogrodowe i pożarne.
Szafy kassowe ogniotrwałe.

poleca SKŁAD GŁÓWNY
TOWARZYSTWA AKCYJNEGO

Warszawskiej Fabryki Machin i Narzędzi Rolniczych i Odlewów

2—6 — 15573 — mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 29.

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3 nowy, obok Hotelu Rzymskiego, naprzeciwko Poczty

MAGAZYN MEBLI

JÓZEFA OLSZTYNSKIEGO i SYNA

zaopatrzony jest w znaczny dobór **Mebli** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych. Tamże **Garnitury zupełnie wykończone, są do sprzedania.**

5—6 — 14920 —

JAKO NOWOŚĆ.

ROLETY drelichowe w pasy, z elegancką paryzką pasmanterją, które w Holandji, Belgji i Francji, są nadzwyczaj upowszechnione.

ROLETY DREWNIANNE bardzo praktyczne, nieprzepuszczające promieni słońca a tem samem przyczyniające się do chłodu mieszkań, w cenie od rs. 2 kop. 25 za sztukę, oraz Rolety z płótna rewantuchowego i inne poleca: **Skład fabryczny Obić papierowych**, pod firmą

J. FRANASZEK

dawniej **A. Vetter & Comp.**

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

23—0—7133—

Fabryka Resorów i innych wyrobów dla dróg żelaznych.

Lion i Niedzwiedziński, Czerniakowska Nr 68.

Specjalność na resory **wagonowe, powozowe, dorożkarskie, omnibusowe do bryczek** i wszelkich innych gatunków.

Sprężyny i inne przybory metalowe do wagonów.

Montowanie, naprawy i rekonstrukcje wszelkich machin parowych, rolniczych i przyrządów specjalnych. 33—0—3691

Wiadomość dla Rzeźbiarza

Potrzebny jest Rzeźbiarz Czeladnik udoskonalony w swoim fachu, do prowadzenia warsztatu i przyjmowania robót. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 33, dom pod Jelonkiem.—Tamże **Maszyna do szycia** Growera i Bakiera, do sprzedania. —15885—2—2

Meble za 120 rs.

orzechowe, jedwabnym adamaszkiem kryte: kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół przed kanapę, wszystko nowego fasonu, mało używane.—Tamże jest do wynajęcia **Mieszkanie**, składające się z dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, drwalki i góry wspólnej za 192 rs. rocznie, ulica Widok Nr 7 nowy, stróż wskaże. —16059—1—3

NAUCZYCIEL

znający gruntownie język niemiecki i ruski, dostanie zaraz korzystne miejsce. Krakowskie Przedmieście Nr 7, pośrednictwo Dąbrowskiej.
—16107—1—1

Potrzebne są

PANNY

do krawieccczyzny damskiej, podręczne i do nauki. Ś-to Krzyzka Nr 14, mieszkania 9.
—16090—1—3

Żądaną jest

Francuzka rodowita

na demi-place. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Podwal Nr 24, u właścicielki, od godziny 2 do 3 po południu.
—16089—1—2

25-letni Polak,

z uzdolnieniem gimnazjalnem, znający gruntownie rossyjski język i mogący prowadzić interes we francuzkim i niemieckim języku, szuka pracy, zgadza się na odjazd; porozumieć się z nim można od 4 do 7, na Nowym-Świecie, Nr domu 41, mieszkania 8.
—16087—1—2



PARASOLE

deszczowe męzkie i damskie, w wielkim doborze przygotowała fabryka

A. Wojny,

w dziedzińcu domu Reezlera Nr 451.
—16975—1—6

TANI OPAŁ.

W Walcowni żelaza przy ulicy Wielkiej nowej Nr 1600 s, nabywać można hurtowo i detalicznie **Koksik,** z węgli wyborowych, zdatny do kuchen, pieców i jako materjał opałowy, dla pomniejszych Zakładów przemysłowych, po cenie kop. 30 za korzec na miejscu.
—16099—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Futro, Płaszcz

czarny, podszyty skunksami, na osobę rosłą, za cenę nader przystępną. Ulica Niecała Nr 6 nowy, wiadomość w maglu. —16098—1—2

Maszyna do szabowania,

jest do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Sliskiej Nr 30, u Stolarza.
—16073—1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

dwa garnitury mebli

orzechowych, pokrytych amarantowem aksamitem i zielonym rypsem i różne lustra, komody, są do sprzedania lub wynajęcia. Jerozolimska Aleja Nr 25, druga brama na prawo na dole od godziny 12 do 6 wieczór. Wiadomość u stróża. —16094—1—3

KARTOFLE

(Rosen Karloffeln)

ranne i bardzo plenne, tak do jedzenia jakoteż i do gorzelń, godne pod każdym względem zalecenia, można dostać na nasiona w majątku Pilokalni w pow, Wilkowyskim, gub. Suwalskiej. Cena jesienna rs. 2, za korzec.
2—3 — 15954 —

Wyprzedaż Mebli

z MAGAZYNU

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 67.—Tamże jest **FORTEPIAN** do sprzedania.
—15567—3—6

Ważna Wiadomość.

Są do sprzedania 3 Garnitury Mebli, kompletnie skończone, Materace włosiane i sprężynowe, oraz wiele innych mebli, po cenie bardzo nizkiej. Ulica Sto Krzyzka Nr 14, u Tapicera L. Brenert.
—15413—4—6

Magle do sprzedania.

Ostatnia cena Rs. 150 a kosztowały Rs. 300, z powodu zmiany interesów. Windomość w Kantorze stręczeń sług przy ulicy Kapitulnej Nr 3, u utrzymującego Kantor.
—15800— —3

Z powodu zmiany okoliczności, jest do sprzedania zaraz

KAWIARNIA,

w bardzo dobrem miejscu, przy ulicy Dzikiej pod Nrem 6, wiadomość na miejscu.
—15858—2—2

MAGAZYN

MEBLI

używanych.

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu, pod Nrem 60, na 1-m piętrze, zawiadamia, że do składu jego przybyły **Dywany** używane, pod stół i do wysłania całych pokoi,—**Kredens** wielki do dużego stołowego pokoju lub Restauracji, **Lustra** wielkie,—**Płaszcz** niedźwiedziowy liberyjny i t. p.
—16060—1—3

Garnitur Mebli

mahoniowych, dawnego fasonu, włosiennicą krytych, w dobrym stanie, jest do sprzedania za nizką cenę, pod Nrem 8 przy Zielonym Placu, obok Tivoli, mieszkania Nr 3, w antresoli. —16110—1—4

Żądanym jest

POKÓJ

przy familji dla osoby dobrze wychowanej. Adresa pod litera A. M. proszę złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
—15879—2—2

Trzy pokoje z przedpokojem i kuchnią,

w środkowej części miasta, z wygodnym wchodem, poszukują się zaraz. Mający do wynajęcia mieszkanie takie, zechcą bezzwłocznie zostawić swój adres w Redakcyi w zapieczętowanej kopercie pod literami J. W.
—15904—2—3

POKÓJ

umeblowany, jest do wynajęcia od 1-go Października r. b. na 1-m piętrze. Krakowskie-Przedmieście Nr 63 —15934—2—3

Dwa Pokoje z Kuchnią

na 1-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Rybaki pod N. 6. Wiadomość u właściciela. —15928—2—3

LOKAL

na parterze od frontu, złożony z 5 pokojów, przedpokoju i kuchni, przy tem piwnica, skład na drzewo i góra wpólna, w dziedzińcu studnia, z bardzo dobrą wodą, do wynajęcia od 1-go Października, może być z meblami, za rs. 600 lub bez nich za rs. 550 rocznie przy ulicy Ujazdowska Aleja Nr 19/1669, vis-à-vis Zakładu dla chorych kobiet.—Obejrzeć można każdodziennie od 11 rano do 5 godz. wieczorem, miejscowy stróż wskaże. —15946—2—3

Do wynajęcia w każdym czasie lub od kwartału

POKÓJ

kawalerski z usługą, przy ulicy Nowolipki Nr 30, na 2-m piętrze, stróż wskaże.
—15925—2—3

Do wynajęcia od 1 Października

MIESZKANIE

suche, ciepłe i jasne, dwa duże pokoje i kuchnia, mogą służyć dla kawalerów lub żonatych. Ulica Szczygla Nr 3, widzieć można w każdym czasie. —16004—2—3

Do najęcia każdego czasu lub od Ś-go Michała, przy ulicy Chmielnej, tuż przy Nowym-Świecie, w domu Nr 1/1260B

APARTAMENT,

ośm pokoi, przedpokój i kuchnia, oraz **Sześć Pokoi** na 1-m piętrze od frontu, z doskonałym rozkładem, do lokalów tych dodane będą dwie piwnice, pralnia, góra, stajnia i wozownia,—w tymże domu są do wynajęcia **4 i 2 Pokoje** z kuchniami i przedpokojami w oficynie. Wiadomość u zarządzającego domem.
—15740—5—6

Leszno Nr 84, do wynajęcia od 1 Października

LOKALE

od frontu na dole, suche i ciepłe, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka i piwnica, rocznie rs. 300.—Tamże 1 pokój i kuchnia angielska. —16063—1—5

Ktoby miał do wynajęcia

piękne Mieszkanie,

8 lub 10 pokojów **z meblami,** raczy zostawić adres przy Alei Jerozolimskiej Nr 18 B, mieszkania 3. —16082—1—2

Jest do odstąpienia zaraz

POKÓJ

przy familji na Nowym-Świecie. Może być z usługą. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 36 nowy u koszykarza. 3—3—15235

MIESZKANIE

jest do wynajęcia od Ś-go Michała do Ś-go Jana przy ulicy Siennej Nr 11, składające się z **dwóch pokojów,** alkowy, kuchni, wygódki i piwnicy za rs. 130. Odźwierny Stanisław wskaże. —15873—2—3

Salon i Pokój

umeblowane, zaraz do wynajęcia. Aleja Jerozolimska Nr 25, w 2-giej bramie 2-gie piętro na prawo. —15749—3—3

POKÓJ

od frontu, z osobnym wchodem, usługą, meblami i opałem, jest do wynajęcia od 1 Października. Ulica Sliska Nr 4/6, mieszkania 8, na 2-m piętrze. —15702—3—3

1200 sztuk Cegły

platowej do gzymsu jest do odstąpienia po kop. 15 przy ulicy Drewnianej pod Nr 5-ym wprost Oboźnej. Tamże jest **Lokal** do wynajęcia zdatny na jaki warsztat ślusarski i **kilka drobnych lokali** to jest pokój z kuchnią po rs. 25 kwartalnie, od 8 Października. Wiadomość na miejscu u Gospodarza. —16111—1—2

Miodowa Nr 10

Do najęcia **zaraz** lub od Ś-go Michała **2 Pokoiki** z przedpokojem na dole za rs. 132 rocznie.—Wiadomość w Fabryce lub sklepie rękawiczek w tymże domu. 1—3—16093

Jest do wynajęcia od 1-go Października na 1-m piętrze przy ulicy Żórawiej Nr 21

Mieszkanie Nr 4

4 pokoje kompletnie umeblowane, z przedpokojem, kuchnią, piwnicą i wspólną górą, na kwartał lub na pół roku, a nawet i do Ś-go Jana 1877 r. 1—3—16091

Przy ulicy Twardej pod Nr 10/1098c. Jest do wynajęcia od 1 Października r. b.

Pokój

za rs. 7 miesięcznie, tamże jest do sprzedania **piec** żelazny okrągły, w dobrym stanie, zdatny do sklepu za rs 35, kosztował 60. — Wiadomość 1 piętro Nr 5 mieszkania.
1—3—16103

DWA POKOJE,

kawalerskie, świeżo wytapetowane, są do wynajęcia od 1-go Października pod Nrem 7 nowym, przy ulicy Piwnej, w bliskości Krakowskiego-Przedmieścia, na 2-m piętrze od frontu, za rs. 150 rocznie. Wiadomość tamże.
—15739—3—3

Pokoje z meblami,

razem lub osobno każden, do najęcia ze wszystkiemi wygodami. Chmielna Nr 33. mieszkania 4, 1-e piętro. —15780—3—3

LOKALE

do wynajęcia po zniżonej cenie od 1-go Października r. b. za Żelazną Bramą, w domu Nr 954/8: 2 Pokoje z kuchnią na 1-m piętrze od frontu za rs. 220,—2 Pokoje duże z kuchnią na 2-m piętrze od frontu za rs. 300.—Jeden sklep od ulicy Przechodniej za rs. 160. Wiadomość w miejscu u Rządcy i stróża.
—14657—3—3

Jest do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października r. b.

Dwa Pokoje

z eleganckiem wejściem oświetlonem gazem w świeżem powietrzu, razem lub pojedynczo, może być ze **stołem i usługą** lub bez. Ulica Zielna Nr 7, pierwsza brama od Złotej. Wiadomość u miejscowego stróża.—15949—2—3

Mieszkanie zaraz

lub od 1 go Października,

3 obszerne pokoje, passaż, kuchnia świeżo odnowione na parterze, góra oddzielna, piwnica, komórka, z ogrodem fruktowym i kwiatowym za rs. 220 rocznie, przy ulicy Żytniej pod Nr 2514, drugi dom od Żelaznej wiadomość na miejscu. —15927—2—3

W domu Nr 1600f, przy ulicy Nowogrodzkiej obok składów bankowych, są do wynajęcia od 1-go Października r. b.

Różne Lokale:

po 2, 3, 4, 5 i 6 pokoi z wszelkiemi wygodami. Wiadomość w Zakładzie Ogrodniczym Braci Hoser. —15926—2—3

Do odnajęcia każdego czasu

Pokój

widny i suchy, dla osoby pojedynczej lubiącej spokojność, przy ulicy Nowolipki Nr 30a, w oficynie po prawej stronie na 1-em piętrze. Stróż wskaże. —15705—3—3

Do wynajęcia od 1 Października 1876 r.

Różne Lokale,

a zarazem **Sklep** wraz z mieszkaniem. Wiadomość drugi dom od Chłodnej przy ulicy Wroniej, pod Nrem 26 nowym. —15043—3—

Do wynajęcia od Ś-go Michała

SKLEP

z oknem i przedpokojem, przy ulicy Elektoralnej Nr 32. Wiadomość w Sklepie Rękawiczek w tymże domu. —15932—3—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP

z oknem, korzenno-wiktuałowy, ze wszystkiemi utensyljami i towarem, z mieszkaniem i piwnicą. Róg Tłomackiej i Rymarskiej. Wiadość pod Nr 11 na miejscu. 2—3—1598

Jest do sprzedania

Sklep z Wiktuałami.

Bliższa wiadomość na ulicy Bednarskiej w domu pod Nrem 7 nowym, w tymże sklepie.
—15729—3—3

Z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia

SKLEPIK,

przy ulicy Ś-to Jerskiej obok Fabryki dawnej Ewansa w bardzo korzystnem miejscu.
—15704—3—3

Do odstąpienia

Sklep z Wiktuałami,

towarami kolonjalnemi, mydlarskiemi, dystrybucją, norymberszczyzną materjałami piśmiennemi, aptecznemi etc. od kilkunastu lat egzystujący, wraz z kompletnem urządzeniem i mieszkaniem przy tymże, na dogodnych warunkach. Wiadomość każdodziennie na Nowym-Mieście, w domu Nr 1, mieszkania 8 pomiędzy 8 z rana i 9 wieczór.

Tamże do sprzedania za rs. 55 **Palto męzkie futrzane,** mało używane.
—16052—1—3

Sklep z pokojem

Dwa pokoje z kuchnią, pokój z kuchnią, oraz pokój jeden na parterze; wozownia, dwie stajnie i piwnice, naprzeciw Banku, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 796, do wynajęcia od 1 Października r. b. Wiadomość u stróża na miejscu.
—16048—1—3

Bilet Pożyczki Premjowej

Ruskiej 2-ej emissji, Ser. 9787 Nr 16, z właściwemi kuponami, skradziony został. Uprasza się o udzielenie wiadomości o takowym pod Nr 39 przy ulicy Elektoralnej, do Właściciela domu. —16115—1—2

OSZUKANO

niżej podpisanego na summę rs. 200 w dwóch Listach Zastawnych,—rs. 100 w Liście Zastawnym m. Warszawy Nr 068551 Serji drugiej;—rs. 100 w takimże Liście Tow. Kred. Ziemskiego Nr 142483 Serji pierwszej, pięcioprocentowej. Uprasza się o zwrócenie uwagi na powyższe numera i w razie odkrycia, danie wiadomości do **Augusta Nowoleckiego,** na ulicę Dobrą Nr 18.—Sprawa agituje się na drodze kryminalnej.—16056—1—

Dnia 19 b. m. na Piwnej ulicy obok kościoła Ś-go Marcina **zgubiony został**

Zegarek złoty damski,

cylinder kryty, z obu stron emaljowany niebiesko z rozetkami z brylantów, fabryki Patek et Philippe w Genewie, uprasza się o zwrot takowego na Krakowskie Przedmieście do owocarni wprost Resursy Obywatelskiej za nagrodą **rs. 15.** Uprasza się przytem PP. Jubilerów o zwrócenie uwagi na takowy w razie traktowania sprzedaży i udzielenie wiadomości jak wyżej. 1—2—16112

Zgubiony Weksel

na **2089 franków 10 cent.** trassowany przez Born Moser et Comp. w Hercogenbuchsee, akceptowany przez H. Krongold a ostatecznie na rzecz domu Leon Goldstand zcedowany — łaskawy znalazca zechce oddać do handlu W-go Tytz przy ulicy Miodowej wprost byłego gmachu Sądu Appellacyjnego, za nagrodą **rs. 15.** 2—3—16039